

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznie — 15 mk. 50 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 30 fen. Z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu: Rocznie — 18 mk., półrocznie — 9 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. Zmiana adresu — 20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia E. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Ś. P.

## z Krupowiesów Zofja Orańska,

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu d. 13 lutego r. b. w wieku lat 55. Wyprowadzenie zwłok (ul. Chłodna № 13, Stefańskie przedm.) odbędzie się dziś, 14 lutego, o godz. 2-ej po południu na cmentarz Rossa. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w smutku **Mąż, Syn i Córka.**

## Ś. P. Antonina z Matkiewiczów Bielawska,

po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 12 lutego r. b. i dnia 13 lutego została pochowaną na cmentarzu Rossa. Nabożeństwo żałobne za jej duszę odbędzie się w kościele św. Jana w czwartek, dnia 14 lutego, o godz. 8<sup>1/2</sup> rano. O czym zawiadamiają **Brat i Krewni.**

# TELEGRAMY.

## KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 13 lutego.

### FRONT ZACHODNI.

Grupy wojsk następcy tronu ks. Rupprechta i niemieckiego następcy tronu.

Silne nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze, które nacierały na północ od strumyka Omignon zostały odparte w walce na bliską metę.

Pozatem działalność bojowa ograniczała się do pomniejszych wycieczek wywiadowczych oraz ognia artylerji na poszczególnych odcinkach.

### Grupa wojsk ks. Albrechta.

Po gwałtownym wzmożeniu się ognia między Flirey a Moselą zaatakowało kilka oddziałów francuskich nasze linje koło Remenuauville oraz w części zachodniej lasu Lepretre. Po krótkiej walce nieprzyjaciel z największymi stratami został odparty. W naszym ręku pozostali jeńcy.

Koło Sudelkopf i Hartmannsweilerkopf gwałtowne walki artylerji oraz miotawce.

Jako rewansz za rzucanie bomb na Saarbrücken dn. 5 lutego zaatakowali wczoraj wieczorem lotnicy nasi fortecę Nancy z powodzeniem.

### FRONT MACEDONSKI.

Koło Monastyr i nad Wardarem działalność artylerji i lotników.

Z innych terenów walki nic nowego nie komunikują.

Pierwszy general-kwatermistrz: Luendorff.

WARSZAWA (12 bm. W.T.B.) — Jak donoszą pisma odbyło się wczoraj pod przewodnictwem Rady Regencyjnej posiedzenie Ministrów, które trwało kilka godzin. Przedmiotem obrad były ostatnie wypadki polityczne, w szczególności pokój z Ukrainą. Wieczorem **prezes ministrów Kucharszewski wręczył Radzie Regencyjnej dymisję gabinetu.**

Podług „Gazety Porannej” Kucharszewski złoży jeszcze w tej sprawie motywowane oświadczenie.

BERLIN (12 bm. Tel. pryw.) — „Tägl. Rundsch.” dowiadyuje się z Wiednia: W kołach polskich spodziewają się ustąpienia polskiej Rady Regencyjnej oraz gabinetu z powodu odstąpienia Chełmszczyzny Ukrainie.

W Krakowie wszystkie teatry zostały zamknięte, na wielu domach powiewały czarne chorągwie.

W sobotę Koło Polskie zbierze się na posiedzenie, na którym oczekiwane są burzliwe demonstracje przeciwko Czerninowi i rządowi austriackiemu.

WIEDEN (d. 12 bm. W.T.B.) — Podług pism wieczornych oświadczyli również **polscy członkowie Izby panów, iż ze względu na przyznane w traktacie pokojowym Ukrainie granice, przylączają się do opozycji Koła polskiego w parlamencie.**

WARSZAWA (12 b. m. W.T.B.) — Podług „Kurj. Warszawskiego” Rada Regencyjna otrzymała wiadomość, iż dziś **przybywają do Warszawy w szczególnej misji trzej delegaci komendanta wojsk polskich w Rosji, generała Dowbor-Muśnickiego.**

BERLIN (13 b. m. Tel. pryw.) — „Voss. Ztg.” dowiadyuje się z Peters-

burga: Stojąca pod rozkazami gen. Dowbor-Muśnickiego **armja polska** otrzymała w ciągu ostatnich dni **obrzymie posiłki.** Ze wszystkich części frontu napływają żołnierze, którzy dotychczas byli w służbie rosyjskiej, do Mińska, Smoleńska i Witebska, by oddać się do rozporządzenia polskiego sztabu generalnego. Całe pułki polskie przemocą nawet przedzierają się do Mińska w celu połączenia się z armją polską.

Szczególne masy napłynęły od frontu rumuńskiego oraz z Kaukazu.

Ogólna liczba Polaków w armji rosyjskiej przed jej rozwiązaniem i rozkładem wynosiła **700,000.** Poza nielicznymi wyjątkami Polacy nie są dotknięci propagandą bolszewicką i zachowują stanowisko wrogie wobec rządów Rad i Sowieców.

LONDYN (dn. 12 bm. Tel. pryw.) Reuter komunikuje urzędowo, iż **rząd angielski nie uważa za odpowiednie uznać pokój zawartego przez Austro-Węgry, Niemcy oraz inne państwa podpisanego z Ukrainą.**

LONDYN (12 bm. Reuter) — Sesja parlamentu została dziś przez Króla otwarta. W mowie tronowej powiedziano między innymi: Konieczności wojny wymagają, abyście, panowie, po krótkiej przerwie znowu zebrałi na obrady. Rząd niemiecki ignoruje nasze sprawiedliwe żądania co do odszkodowania popełnionych zbrodni i gwarancji, że takowe nie będą powtórzone. Dopóki nie zostaną uznane podstawy, na których może być zawarty pokój, dopóty obowiązkiem naszym jest prowadzić w dalszym ciągu wojnę wszelkimi siłami, jakimi rozporządzamy.

Zaprosilem przedstawicieli moich kolonji oraz mego cesarstwa indyjskiego na sesję królewskiej Rady wojennej, w celu usłyszenia ich zdania w sprawach ważnych, obchodzących całe państwo. Walka, w którą jesteśmy zawikłani, weszła w stadium krytyczne, które więcej niż kiedykolwiek wymaga energii naszej i naszych sił. Waszemu patriotyzmowi polecam te środki, które zostaną wam przedstawione.

WIEDEN (12 b. m. Wied Korrespondenzbüro). Pisma donoszą: pierwsze skutki pokoju z Ukrainą dają się już zauważać. **Rada przeniosła się do Żytomierza i uawiązała z nami bezpośrednie stosunki.** Należy spodziewać się, iż na skutek tego zbliżenia nastąpi przyspieszenie wszelkich kwestji, które muszą być drogą porozumienia załatwione.

BERLIN (12 b. m. Tel. pryw.) — W Rumunji, według wiadomości nadeszłych z kół stojących w związku z rządem w Jassach, oczekiwana jest zupełna zmiana stosunków. Przypisuje się ten zwrot **ultimatum gen. feldm. Mackensena do rządu rumuńskiego, by do środy**

zdecydowano, czy będą rozpoczęte rokowania pokojowe czy nie. W tym ostatnim wypadku oczywiście zawieszenie broni będzie ukończzone, ponieważ przewlekane jego wytworzyłoby niemożliwą sytuację. Bezpośrednim skutkiem ultimatum jest **dymisja Bratlsanu i mianowanie gen. Averescu prezesem ministrów.** Ponadto paryskie wiadomości twierdzą, że **król Ferdynand ma zamiar abdykować na korzyść swego syna.**

BERN (dnia 10 bm. W. T. B.) — „Temps” donosi z Jass, iż dwóch kurjerów rumuńskich: Jonescu i Dolbet, bolszewicy całkowicie obrabowali na dworcu kolejowym w Kiszyniewie.

BERLIN (12 b. m. W. T. B.) — Do „Voss. Ztg.” donoszą z Wiednia dn. 12 b. m.: Stronnictwo młodo-czeskie, postępowe, stronnictwo państwowe oraz postępowe stronnictwo ludowe czeskie połączyły się w jedno stronnictwo demokratyczne państwowe i obraly za swego przewodnika posła Kramarza.

BERN (13 b. m. W. T. B.) — Pisma najwyraźniej przygotowują francuską opinię publiczną na przyszłą ofensywę państw centralnych na zachodzie. Większa część prasy podaje odnośne artykuły swoich wojskowych współpracowników „Matin” uważa z powodu skrócenia frontu na Wschodzie za możliwą ofensywę austro-węgierską na Wenecję.

BERLIN (13 bm. Tel. pryw.) — „Tägl. Rundsch.” dowiadyuje się przez Bern: Tymczasowy rząd republiki syberyjskiej obejmuje wszystkie stronnictwa poczynając od kadetów kończąc na minimalistach z wyłączeniem bolszewików.

## Pokój z Ukrainą.

BERLIN (12 bm. Tel. pryw.) — Jak pisze „Germania”, **traktat pokojowy z Ukrainą ma być ogłoszony do Reichstagu natychmiast po zgromadzeniu Reichstagu w dniu 19 b. m.**

We czwartek, 21-go bm., traktat ten będzie prawdopodobnie przedmiotem obrad plenum Reichstagu.

Prawdopodobnie Reichstag poświęci tym obradom jeden tylko dzień i że przy tej okazji kanclerz Rzeszy wygłosi mowę.

W związku z konferencją przywódców partyjnych z podsekretarzem stanu w urzędzie do spraw zagranicznych, v. d. Bussche, poseł Frimbora skorzystał w poniedziałek z tej okazji w celu wyrażenia kanclerzowi Rzeszy, hr. Hertlingowi, oraz sekretarzowi stanu, v. Kühlmannowi, w imieniu wszystkich partji wdzięczności i uznania za zawarcie pierwszego pokoju.



**BERLIN** (12 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» pisze, iż komisyjne układy gospodarcze pomiędzy Ukrainą a państwami centralnymi odbędą się w Berlinie. Przedstawiciele austriackiego ministerjum handlu wyruszą do Berlina, w celu przyjęcia udziału w tych konferencjach.

## Niemcy i Rosja.

Pisma berlińskie donoszą, że wieść o zakończeniu wojny z Rosją wywołała w Niemczech większe nawet wrażenie, niż traktat pokojowy z Ukrainą. Zapół jednak wkrótce ostygł. Stan rzeczy, wytworzony obecnie przez oświadczenie Trockiego, jest bezprzykładny i z niczem nie daje się porównać. W każdym razie nie jest on pokojem. Słusznie zauważa «Voss. Ztg.», że można jednostronnie wojnę rozpocząć, ale nie można jej jednostronnie zakończyć. Oświadczenie Trockiego jest właściwie tylko stwierdzeniem, że Rosja nadal wojny prowadzić nie może, ale nie jest bynajmniej likwidacją wojny. Ta likwidacja odłożona zostaje do powszechnego kongresu pokojowego, na którym wszystkie sprawy, związane z wojną, gruntownie zostaną rozwiązane. Tymczasem Niemcy mają zupełnie wolną rękę, mogą zastrzymać terytorja okupowane w swoim posiadaniu, mając czas do namysłu, co z nimi uczynić potrzeba. Pomimo «dobrych stron» podobnego rozwiązania sprawy, większość gazet niemieckich stwierdza, że niemiecka opinia publiczna wołałaby także zakończenie wojny, jakie osiągnięto z Ukrainą, t. zn. formalne podpisanie traktatu pokojowego.

Gazety prawicowe podkreślają, że oświadczenie Trockiego burzy nawet podstawy dotychczasowego zawieszenia broni. Rozjem zawarty został pomiędzy dowództwem naczelnym armji nieprzyjacielskich. Ponieważ jedna z tych armji z chwilą demobilizacji istnieje przestaje, więc i cały układ upada. Niemieckie dowództwo naczelnie nie potrzebuje nawet wypowiedzieć terminu zawieszenia broni, lecz poprostu może w dalszym ciągu prowadzić kampanję.

Głosy rozmaitych gazet nie są tu oczywiście rzeczą miarodajną. Z ostatecznym osądzeniem sytuacji poczekać należy do oświadczenia sfer kierujących i wtedy dopiero będzie wiadomo, jak właściwie stosunki się układają.

«Lok. Anz.» i inne gazety nawołują do ostrożności w likwidacji spraw na wschodzie w obawie, aby nie otworzyć wrot ruchowi bolszewickiemu, który już przez front począł przysięgać.

## Sprawy polskie.

### Koło polskie w Wiedniu.

«Voss. Ztg.» donosi z Wiednia w dniu 11 go bm.:

Obawy, wypowiedziane jeszcze przed zawarciem pokoju z Ukrainą, stały się rzeczywistością. Polacy z powodu Chelmszczyzny przeszli do ostrej opozycji wobec rządu i w ten sposób rozbili dawną większość parlamentarną. Dnia przed południem nowy prezes Koła Polskiego, bar. Goetz, który jeszcze przed trzema dniami przyrzekł cesarzowi «provisorjum budżetowe, łącznie z przedstawicielami demokratycznych i konserwatywnych grup polskich przybył do niego i oświadczył: «Ponieważ na mocy traktatu pokojowego niektóre okręgi Królestwa Polskiego, zamieszkałe przez przeważającą większość rzymsko-katolickiej ludności polskiej, oddane zostały republice Ukrainie, więc całe Koło polskie widzi się zmuszone w Radzie Państwa i w delegacji austro-węgierskiej przejść do najostrzejszej opozycji».

## Walki polsko-bolszewickie.

### Losy Mohylowszczyzny.

Depesza z Sofji z dnia 9 go bm. donosi: Urzędowe «Wojenni Izwestija» komunikują z Babadagu, że legjony polskie ogłosiły połączenie gubernji Mohylowskiej z Polską.

### Czy Krylenko jest w niewoli?

W numerze wczorajszym w dziale depesz podaliśmy za «B. Z. am Mittag» wiadomość, że Krylenko, wbrew dotychczasowym informacjom, nie dostał się do niewoli.

«Vorwärts» zamieszcza wiadomość z Kijowa również zaprzeczającą informację o dostaniu się Krylenki do niewoli. Obydwie te informacje oparte są prawdopodobnie na nieporozumieniu. Na miejsce Krylenki (jak już o tem donosiliśmy) wybrany został nowy «głównowiercha», Miasnikow, który prawdopodobnie wysłał obydwie depesze wspomniane przez «B. Z. am Mittag». Gdyby Krylenko istotnie uniknął niewoli, bolszewicy i petersburska agencja telegraficzna zapewne jużby się tem pochwalili.

## Niemcy.

### Z komisji wyborczej Sejmu pruskiego.

**BERLIN** (11 b. m. W. T. B.) — Komisja wyborcza pruskiej Izby posłów załatwiła dzisiaj, oprócz kilku małych, narazie odłożonych punktów, wniosek co do reformy Izby panów.

Ze strony konserwatywnej została zgłoszona propozycja obradowania po wniosku, dotyczącym Izby panów, nie nad wnioskiem co do reformy prawa wyborczego do Izby posłów, lecz nad wnioskiem prawodawczym co do zmiany artykułów 62 i 99 konstytucji z dnia 31 stycznia 1850 r. (prawo o kompetencji).

W odpowiedzi na tę propozycję wiceprezes pruskiego ministerjum państwowego, dr. Friedberg, oświadczył, iż może tylko z naciskiem zalecić nie dokonywać proponowanego przedstawienia, lecz przejść obecnie do obrad nad wnioskiem reformy wyborczej.

Dr. Friedberg jest również zdania, że w szerokich kołach ludności wywołałoby to złe wrażenie, o ile wniosek ten obecnie zostanie znów odłożony.

Dr. Friedberg oświadczył, iż może złożyć pozytywne oświadczenie, że rząd pruski jest w dalszym ciągu zdecydowany dojść do porozumienia z Izbą posłów w ramach wniosku, ale też tylko w tych ramach, i że rząd zastosuje wszystkie środki konstytucyjne, aby przeprowadzić jaknajprędzej załatwienie wniosku w tym duchu, w jakim został on zgłoszony.

Propozycja konserwatystów została po tych oświadczeniach d-ra Friedberga odrzucona.

## Na Bałkanach.

### Nowy premier rumuński.

Nowy premier rumuński, gen. Awerescu, był przednio ministrem wojny, a ostatnio naczelnym wodzem wojsk rumuńskich, przeznaczonych do obrony wobec rosyjskich i rumuńskich maksymalistów. Był on mężem zaufania zmarłego króla Karola, który go bardzo cenil jako organizatora.

Awerescu trzymał się dotychczas zdala od politycznego zamętu Rumunii. Uważają go ogólnie za zwolennika Niemiec, ale właściwie jest on zupełnie neutralny. Potępiał on sfrancuzienie towarzystwa rumuńskiego, podnosił wartość Niemiec, które dobrze zna. Frasa koalicyjna w uznaniu jego neutralności nigdy nań nie zapadała.

Nowemu premierowi przypada w udziale trudne zadanie wybrnięcia z sytuacji, wytworzonej po pokoju z Ukrainą i ultimatum Niemiec.

### Porozumienie rumuńsko-bułgarskie.

Gazety bułgarskie, dotychczas zwykle dobrze o sprawach rumuńskich poinformowane są zdania, że jest rzeczą prawdopodobną, iż Rumunja zrzeknie się Dobrudży i otrzyma w zamian Besarabję.

Posel bułgarski w Berlinie, Rizow, uważa tę kombinację za dogodną podstawę dla porozumienia bułgarsko-rumuńskiego.

Projektowany stan rzeczy byłby powrotem do stosunków, istniejących przed rokiem 1878.

## Ameryka.

### Robotnicy a wojna.

Jak donosi z Now. Jorku ag. Reutersa, 11 bm. rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. t. zw. tydzień lojalności, urządony na dowód jednomyślnego postanowienia robotników amerykańskich co do popierania wojny.

W przeszło 100 ważniejszych miastach Stanów Zjednoczonych odbyły się masowe zgromadzenia. Prezes «Cooperation of Labour», Gompert, nawoływał robotników w specjalnym piśmie do przyjmowania udziału w manifestacjach tego tygodnia i poświęcenia wszystkiego, o ile zajdzie potrzeba, dla ideałów polityki Stanów Zjednoczonych.

Przeszło 40 zrzeseń patriotycznych przyjmuje udział w manifestacjach związku robotniczego.

## ROSJA.

### Dekret o skasowaniu pożyczek państwowych.

Z Petersburga donoszą, iż centralny komitet wykonawczy rad robotników i żołnierzy w dniu 3 lutego przyjął dekret, aprobujący skasowanie wszystkich pożyczek państwowych, poczynając od dnia 1-go grudnia 1917 r. st. st. i oświadczył, że zgadza się z zarządzoną już przez komisarzy ludowych nacjonalizacją floty handlowej, oraz konfiskatą kapitałów akcyjnych byłych banków prywatnych.

### Nieludzkie postanowienie.

Komisarz ludowy, do spraw «wewnętrznych», Pietrowski, postanowił znieść pożyczkowe kasy pomocy dla ludności poszkodowanej skutkiem wojny, zawiesić działalność pożyczkowych komitetów uchodźczych (bieżeńskich), jako zasilających rzekomo klasy posiadające i wstrzymać na tychmiast jednorazowe zasiłki, jako wynagrodzenia za straty poniesione skutkiem wojny.

### Zapasy w Murmańsku.

Ag. tel. Wolffa komunikuje ze Sztokholmu, że, według otrzymanych w Petersburgu wiadomości, w porcie Murmańskim znajduje się od września r. ub. pod gołym niebem bez żadnego przykrycia miliony getrów, dziesiątki tysięcy buczków, oraz setki tysięcy fantów maki. Zapasy te pochodzą podobno z Ameryki.

Po dowiedzeniu się o tem, komitet centralny floty bałtyckiej prosił podobno o możliwie najprędzej przysłanie tych zapasów, gdyż wskutek wielkiego braku obuwia we flocie znaczna część marynarzy chodzi boso i pozatem grozi kryzys żywnościowy. W magazynach żywnościowych w porcie sweaborskim jest posiadany zapas maki tylko na 5 dni podobno.

### Krawiec — ambasadorem.

Podług «Echo de Paris» rząd maksymalistyczny mianował byłego londyńskiego krawca Hotzmana na stanowisko ambasadora rosyjskiego w Paryżu.

## Echa z Finlandji.

**SZTOKHOLM** (11 bm. W. T. B.) — Jak dowiaduje się «Nya Daglight Allehanda», przybyły do Sztokholmu delegat prawowitego rządu fińskiego, Häradshöding Jonas Castro otrzymał polecenie zakomunikować rządowi szwedzkiemu, iż **brak amunicji i broni wśród wojsk fińskich jest w ważnych punktach tak znaczny, że o ile Szwecja nie przyjdzie jaknajprędzej z pomocą, i jeszcze choć kilka dni minie bez poparcia, kulturalnej Finlandji grozi zagłada.**

**SZTOKHOLM** (11 bm. Szwedzkie biuro telegraficzne) — Według depesz otrzymanych przez poselstwo fińskie terror czerwonej gwardji w Wyborgu przybiera formy nie do opisu. Większość domów prywatnych jest spłądrowana, zapasy żywności skradzione, tak iż panuje głód, z wyjątkiem «czerwonych» tylko.

Zdobywca Sweaborgu, rotmistrz Igancius telegraficznie zainterpelował poselstwo fińskie, czy można rozliczać na pomoc Szwecji. Żołnierze rosyjscy plądrują, mordują, palą i strzelają z karabinów maszynowych do swych jeńców.

**WAZA** (11 bm. Szwedzkie biuro telegraficzne) — W niedzielę i poniedziałek odbywały się ożywione walki około Mäntyharju, na południe od St. Michel.

Wiadomość z tych wszystkich części kraju, które znajdują się we władzy czerwonej gwardji, są poprostu okropne.

Okrucieństwa czerwono-gwardzistów w stosunku do mężczyzn wszelkiego wieku są straszliwe.

## Ze świata.

### Ruch fiński w Szwecji.

Kopenhaski korespondent «Voss. Ztg.» donosi:

Ze w Szwecji powstał silny ruch aktywistyczny, który zmierza do rozwiązania sprawy fińskiej w aktywistycznym duchu szwedzkim, a więc za pomocą wojskowej akcji Szwecji na rzecz obywatelstwa fińskiego. Ruch ten, zapoczątkowany przez partję konserwatywną, agituje silnie przeciw szwedzkiemu rządowi liberalno-socjalistycznemu, który niedawno oznajmił deputacji dziennikarzy konserwatywnych, że urzędowa interwencja Szwecji w sprawach fińskich nie jest zamierzona. Rząd uważa bowiem, iż taka interwencja mogłaby wywołać niebezpieczeństwo wojny z Rosją.

Śród opinii publicznej w Szwecji przeważa mniemanie, że interwencja maksymalistów na rzecz rewolucyjnych socjalistów fińskich jest próbą przeszczerzenia maksymalistycznych zamiarów rewolucji socjalistycznej przez Finlandję do Europy zachodniej, przy czem Szwecja byłaby pierwszym etapem.

### Jak pracuje Rada Regencyjna.

Pod powyższym tytułem «Godz. Polski» zamieszcza następujące niepozbawione interesu informacje:

Nowa Polska, jako państwo młode, nie posiadające jeszcze granic — jak mówił w Brześciu Litewskim p. Trocki — znajduje się dopiero w stadium organizacji, w stanie budowy swojej państwowości. Tem większy zatem ciężar spada na barki tych



mężów, którzy w trzech osobach wyobrażają majestat Korony Polskiej. Od ich zdolności dyplomatycznej, od talentu wybornych ludzi, którzy mają kierować nawą państwa na morzu, pełnym tyłu skał widocznych i raf podwodnych, od ich pracy zależy w znacznej mierze pomyślność budowy państwowości na podwalinach silnych.

Członkowie Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego pracują codziennie każdy z osobna w swoich gabinetach. Każdy otrzymuje z gabinetu cywilnego oraz od Rady ministrów papiery, przegląda je i w ten sposób zapoznaje się z biegiem spraw państwa.

Co drugi dzień odbywają się posiedzenia Rady Regencyjnej w pałacu arcybiskupim u J. E. ks. Kakowskiego, lub w pałacu hr. Krasieńskich przy Krakowskim Przedmieściu u p. Ostrowskiego.

Sprawy referuje sekretarz generalny, ks. prałat Zygmunt Chelmiński. Na tych posiedzeniach zapadają najważniejsze decyzje w sprawach państwa. Na nich zatwierdzone i podpisywane są najważniejsze nominacje urzędników Rady Regencyjnej, zatwierdzone są te sprawy, jakie w innych państwach rozstrzyga monarcha konstytucyjny lub prezydent republiki.

Ze spraw ważniejszych, Rada Regencyjna w porozumieniu z Radą ministrów, opracowała ustawę o Radzie Stanu. Praca nad nią trwała—długo i była bardzo złożona...

Ostatnio Rada Regencyjna była zajęta sprawą dekretu o rocie przysięgi urzędników państwowych polskich.

Również ważną sprawą było opracowanie we wszystkich szczegółach organizacji władz państwowych takich, by nie było wątpliwości żadnej co do zakresu kompetencji poszczególnych ministrów i Rady ministrów.

Sprawa etatów wszystkich ministrów również bywa rozważana na posiedzeniach Rady Regencyjnej.

Wiele czasu na tychże posiedzeniach zabierają zabiegi o wyjednanie amnestji, tak z inicjatywy samej Rady Regencyjnej, tak i na skutek prośb prywatnych osób. Sprawy te przysparzają wiele pracy gabinetowi cywilnemu pod kierunkiem d-ra Bałbińskiego i sekretarza generalnego Rady Regencyjnej, ks. prałata Chelmińskiego.

Prawie co tydzień Rada Regencyjna w całym swoim komplecie bierze udział w posiedzeniach plenarnych Rady ministrów.

Jeżeli dodamy do tego korespondencję Rady Regencyjnej w sprawach dyplomatycznych, jej prace państwowe, poufne, tajne, jej informowanie się z prasy, posłuchów i listów i opinii narodu polskiego w licznych sprawach państwowych i społecznych — będziemy mieli obraz działalności mężów, piastujących tak wysoką godność.

Niemale trudności na posiedzeniach nasuwa odbywanie ich zdala od biur gabinetu cywilnego, ustana one przecież po przeniesieniu biur Rady Regencyjnej do Zamku królewskiego, gdzie będą na miejscu tak potrzebni w danym razie referenci, jak i papiery.

## Z życia Wołynia.

Pod powyższym tytułem «Nowa Gazeta» zamieszcza bardzo ciekawą korespondencję z tej części kraju, która, jako «strefa wojenna», w ciągu lat ostatnich niemal całkiem odcięta była od reszty ziem, oddana zupełnie sobie i zmuszona liczyć wyłącznie na własne siły:

Jaką potęgą jest duch narodowy i jak mało mu potrzeba, aby się ocknął, niby ziemia ze snu zimowego

—do pracy, nawiązującej potargane nici przeszłości, dowiodą krótkie i mało znane dzieje wśród wojennej okupowanej części Wołynia.

W roku 1915 opuścili ją Moskale z tem przekonaniem, że do tej swojej «rdzennej» prowincji powrócą za parę tygodni. Z taką myślą uciekali całymi wsiami Rusini. Pozostała jedynie owa ludność, która oficjalnie dotychczas nie istniała, pozostali Polacy: chłopci, ziemianie, księża, w obecnej chwili od 45 proc. do 60 proc. ogółu mieszkańców.

Zdawało się jednak narazie, że z tego materiału nic się nie wyrobi, że ta od lat stu od pnia oczyszczonej odłączona gałąź stracona jest już dla polskości.

Na szczęście smutne rachuby zawiodły.

Jeszcze na wschodzie chwiała się linja bojowa, kiedy o kilkadziesiąt kilometrów wstecz już otwierały się dzieciom polskim drzwi od tak dawna zamknięte pierwszych szkółek. Jeszcze nie ustaliły się władze okupacyjne, kiedy pod hasłem pomocy własnej zawiązywał się we Włodzimierzu Komitet Obywatelski, dosłownie pierwsza instytucja polska na Wołyniu.

Upłynęło dwa i pół lat pracy ciężkiej, w warunkach niepomyślnych, wśród życia zasypiającego codzien z trwogą, co jutro przyniesie? W niepewności, azali armje cofające się za chwilę nie zniszczą plonu mozołowa, a zwycięzcy nie zedrą i nie podepcą polskich orłów nad miejskimi uczelniami.

Było to życie podobne, zaprawdę, temu, jakie wiodą mieszkańcy wulkanicznych stoków—nigdy nieświadomi dnia następnego.

Jeśli rezultaty owych cichych wysiłków porównać z rozległą, mocno postawioną działalnością w Królestwie — wydadzą się one prawdopodobnie bardzo skromne. I tylko ten, kto rozumem i sercem wnuknie w istotę rzeczy, przyzna, patrząc na te dwuletnie względnie swobodne życie Wołynia, że nie wolno im gardzić, nie wolno pomijać obojętnością.

Północna część okupowanego obszaru — jest, jak wiadomo, z małymi wyjątkami, ruska, południowa—również z wyjątkami — polska, podobnie jak pobrzeże Bugu, miasteczka zaś żydowska.

Zwiększająca się bezustannie ilość szkół polskich przeszła już obecnie liczbę 60, z frekwencją 4000 dzieci. A zauważyć należy, że wobec braku przymusu szkolnego, nie wszystkie dzieci pobierają naukę.

Szkół ruskich jest 36. Do sierpnia 1917 r. szkolnictwo było po części dziełem inicjatywy prywatnej, po części dźwigało się na skutek zabiegów inspektora okręgu, Polaka z Galicji Wschodniej, p. Gürtlera.

Brak funduszy, budynków odpowiednich, zorganizowanej opieki, a w szczególności sił nauczycielskich—dawał się bardzo we znaki i nie pozwalał osiągnąć tego poziomu, na jakim stanęło szkolnictwo ruskie, srurowane i zasilane przez Ukraińców galicyjskich.

W sierpniu jednak na walnym zjeździe Polaków z całego Wołynia, w Turyszanach, majątku pp. Krzyżanowskich, zawiązała się i rozpoczęła żywot instytucja Polskiej Macierzy Szkolnej. Czerpiąc z funduszy, dostarczonych przeważnie przez Kolo Polskie w Wiedniu, mogła teraz nie tylko pomnożyć liczbę szkół, jak również zgromadzić fachowych nauczycieli i udzielić w pewnych wypadkach zapomóg na budowę nowych gmachów szkolnych.

Powstały po wsiach, staraniem członków zarządu, Kola P. M. S., budzące lud do czynnego współdziałania pracy oświatowej, otworzyły się przy każdej szkółce liczne uczeszczone kursy dla analfabetów, liczące niekiedy po stu słuchaczy; pojawiły

się biblioteczki, z których dzieci każdej szkoły darmo czerpią książki do czytania. Prócz tego w czasie najbliższym mają być również utworzone podobne biblioteczki dla dorosłych.

Zapał do nauki, szczególnie wśród młodszych pokoleń, jest ogółem bardzo znaczny.

Każda inicjatywa, czy to teatru amatorskiego, czy obchodu narodowego, napotyka zawsze dużo gorących chęci i gorliwy współdział. Tak oto zostały poświęcone skromnymi uroczystościami rocznica Konstytucji 3-go Maja i rocznica Kościuszkowska.

W d. 14 i 15 października r. ub. w kilku miejscowościach Wołynia, jak Włodzimierz Wołyński, Uściług, Lubowla, Kowel, Duliby, odbyły się nabożeństwa, połączone z odczytem oraz ze śpiewami pieśni patriotycznych przy licznych udziałach dorosłych i młodzieży szkolnej. Poza tem wielu Wołyńców, nie zważając na formalności przepustkowe, utrudniające przekroczenie Bugu—pośpieszyło na pole bitwy pod Dubienką, gdzie piękny obchód zgromadził tłumy wielotysięczne.

W każdej niemal wsi polskiej krzyż dębowy, najczęściej w stylu krzyża z 1863 roku—upamiętnia mieszkańcom tę minioną rocznicę śmierci wielkiego Wodza—jednego z tych wielkich, którzy dały Polsce kresy. Praca Wołynia idzie wogóle w dwóch kierunkach: oświatowym i społecznym.

O działalności politycznej niema mowy, raz dla obostrzeń terenu wojennego, następnie zaś z powodu braku ludzi.

Natomiast instytucji o charakterze społeczno-oświatowym jest 7; z tych dwie ważniejsze: Polska Macierz Szkolna, Komitet Obywatelski powiatu włodzimierskiego, Komitet Ratunkowy miasta Kowla etc.

Kilku ziemian i księży stoi u stern tych wszystkich spraw, wobec braku inteligencji, a słabego uświadomienia ogółu, nie brak trudności licznych, rozmaitych i ciężkich.

Zapominając nieraz, wedle słów Skargi «o domach swoich i pojedynkowych pożytkach»—poświęcają trudy swe, czas, zdolności, jak prezes Polskiej Macierzy Szkolnej i Komitetu Obywatelskiego—p. Tadeusz Krzyżanowski—dla dobra tej dzielnicy Polski, która brzemień wojny dźwiga bez nadziei na jutro.

Zasługi jego w czynach i w zagrzewaniu innych do pracy należyście oceniają bliżej stojący: resztę dopełnią dalsze dzieje.

niedzielny 5-ty koncert symfoniczny «Lutnia wileńskiej». Koncerty te gromadzą miłośników poważnej muzyki, i obznajmiamy słuchaczy z ważniejszymi utworami literatury orkiestrowej. Program koncertu niedzielnego wypełnia: Symfonia «Z Nowego Świata» Dworzaka, Arja z op. «Aida» Verdi'ego, «Przebudzenie» Hildacha, oraz na liczne żądania powtórzona będzie kolorystyczna suita «Vasantasena». Solistką wieczoru będzie p. Zofia Bortkiewiczówna. Orkiestra w pełnym swym składzie 40 osób pod batutą p. A. Wyleżyńskiego.

Kasa otwarta od godz. 5 do 8 ej wiecz.

— **Podziękowanie.** Komitet Organizacyjny «Koszwów Szczęścia» na rzecz Sekcji nędzy wyjątkowej przy Centrali Polakich Instytucji Dobroczynnych niniejszem składa serdeczne «Bóg zapłać» Paniom Kuratorkom i Panom Kuratorom wszystkich organizacji okręgowych, firmie p. Sattalla (8-to Jerski 22) za bezinteresowne udzielenie lokalu, oraz wszystkim firmom i poszczególnym osobom dobrej woli, którzy przyczynili się do powodzenia «Koszwów Szczęścia», a tem samem dali możliwość tysiącom zgłodniałym istot ludzkich do dalszego trwania i nadzieję lepszego jutra. Komitet dodaje, że przy rozłosowaniu fantów ciele zostały wygrane przez p. Krasowską.

Komitet organizacyjny.

Wilno 13.II.18.

## Z terenów okupowanych.

### Bolszewickie machinacje w Rydze.

Wydawane przez zarząd prasowy Ober Ost «Wiadomości lokalne» podają pod powyższym tytułem następującą wiadomość z Rygi.

«Bolszewickie machinacje doprowadziły w Rydze do wykroczeń. Dnia 3-go bm. wypadło użyć broni przeciwko większemu tłumowi demonstrantów.

Przytem jedna osoba została śmiertelnie ranną, druga zaś ciężko.

Następnego dnia zostało zamordowanych w nocy na ulicy dwóch policjantów.

Rozsądniejsza ludność, zarówno Niemcy jak i Łotysze, potępiają jednoznacznie wykroczenia, wypływające z machinacji bolszewickich.

Powzięte zarządzenia przekonały dosadnie intrygantów, jak zbrodnicze i całkowicie bezcelowe były ich przedsięwzięcia».

## OFIARY.

złożona w administracji «Sw. Wil.»

Do rozporządzenia p. Dmochowskiej.

W rocznicę stracenia Szymona Konarskiego 15 Intego 1839 r.—Szostakówna Maja 2 m.

Na wpisy szkolne.

Ku uczczeniu ś. p. Olgierda Michałowskiego, zmarłego na obczyźnie—Wernerowie Edmundostwo 2 m.

Na Dom św. Antoniego.

Tymińska Stefanja 2 m.

WAŻNE DLA CAŁEGO OBSZARU ADMINISTRACYJNEGO OB. OST.

### Rozporządzenie

dotyczące «Darlehnskasse Ost». (Kasy Pożyczkowej na Wschodzie)

§ 1.

Po zniesieniu za obopólną zgodą układu, zawartego z «Ostbank für Handel und Gewerbe» (Bankiem Wschodnim dla Handlu i Przemysłu) dnia 17 kwietnia 1916 r. przeszły z dniem 1 stycznia 1918 r. interesy Kasy Pożyczkowej, założonej według rozporządzenia z dn. 17 kwietnia 1916 r. (Befehls und Verordnungsblatt Ziffer 320) pod mianem «Ostbank für Handel und Gewerbe, Darlehnskasse Ost» (Bank Wschodni dla Handlu i Przemysłu, Kasa Pożyczkowa na Wschodzie), jakoteż «Ämtliche Hinterlegungstelle für Darlehnskassenscheine in Rubeln» (Urzędowe biuro dla składania wykazów Kasy Pożyczkowej w rublach), założonej obwieszczeniem z dnia 6 sierpnia 1916 r. (Befehls und Verordnungsblatt Ziffer 335), na «Darlehnskasse Ost» w Kownie.

## KRONIKA

KALENDARZYK.

Dzień: Walentego.

Jutro: Faustyna i Jowity.

Pojutrze: Juljanny.

Wschód słońca—o g. 7 m. 30

Zachód słońca—o g. 4 m. 59

## Z WILEŃA

— **Zarząd Stow. Właścicieli Domów** zawiadamia swoich członków, iż dziś, dnia 14 lutego, o godz. 5 pp. w lokalu zarządu, Wileńska 23, odbędzie się **doroczne zebranie** członków tegoż stowarzyszenia.

Porządek dnia: 1) Sprawozdanie z działalności zarządu od 1 Intego 1917 r. do 1 lutego 1918 r. 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 3) Wybór nowych członków zarządu. 4) Wolne wnioski. — Pp. członkowie proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie na zgromadzenie, ponieważ z powodu wojny drugie zebranie nie będzie zwoływane i postanowienia tegoż zebrania będą prawomocne przy wszelkiej ilości członków. Zarząd.

## — Z „Lutni”.

Od dzisiaj w kancelarji «Lutni» rozpoczyna się sprzedaż biletów na



«Darlehnskasse Ost» ma charakter osoby prawnej i znajduje się pod dozorem i kierownictwem Oberbefehlshabera Ost. Ma ona prawo zakładania wewnątrz całego obszaru administracyjnego Oberbefehlshabera Ost filji.

§ 2.

«Darlehnskasse Ost» jest upoważniona do udzielania pożyczek w zamian za zabezpieczenie.

Pożyczki nie mają być udzielane w regule na dłuższy czas niż na trzy miesiące.

Zabezpieczenie może być dane:

- a) przez oddanie w zastaw banknotów rosyjskiego banku Państwa;
- b) przez oddanie w zastaw niemieckich banknotów, niemieckich «Darlehnskassenscheine» i najpóźniej po roku płatnych przekazów skarbowych (Schatzanweisungen) Państwa Niemieckiego oraz Niemieckich Państw Związkowych;
- c) przez oddanie w zastaw innych papierów wartościowych, które kuratorjum (§ 8) uzna za dostateczne zabezpieczenie;
- d) przez oddanie w zastaw wierzytelności w bankach;
- e) przez oddanie w zastaw towarów, nie ulegających zepsuceniu;
- f) dla pożyczek dawanych instytucjom publiczno-prawnym przez danie lub zastawienie obligacji, rewersów lub przedmiotów majątkowych takich instytucji.

«Darlehnskasse Ost» może prócz wyżej wymienionych zabezpieczeń żądać także jeszcze innych zabezpieczeń, mianowicie poręczeń.

Dla ważności prawa zastawu wystarczy zamiast oddania przedmiotów, oznaczenie, jeżeli zastawienie ich uwiódzcina się zewnętrznymi znakami jak ustawieniem tablic lub tym podobnych.

Na zabezpieczenia mają być udzielane pożyczki z miernym potrąceniem (§ 9 ustęp 2). Zastawem ręczy się za kapitał, odsetki i koszty.

«Darlehnskasse Ost» jest upoważniona do oddania zastawu na przechowanie do Niemiec w pewne ręce.

Jeżeli w tydzień po zapadnięciu pożyczki nie niszczono zapłaty, natenczas może «Darlehnskasse Ost» sprzedać zastaw przez jednego ze swoich urzędników albo maklera, także poza swoim obwodem i pokryć swoją należność z uzyskanych pieniędzy. Zastaw nabyć samej «Darlehnskasse Ost» wolno tylko przez licytowanie na publicznej sprzedaży. «Darlehnskasse Ost» uprawniona jest do sprzedaży pozasądowej także wtenczas, gdy dłużnik podpadnie w konkurs.

§ 3.

«Darlehnskasse Ost» jest uprawniona do wydawania wykazów Kasy Pożyczkowej (Darlehnskassenscheine) (Ostdarlehnskassenscheine) — wykazów wschodniej Kasy Pożyczkowej w wysokości pożyczek, dopuszczonych według § 2.

Dalej jest ona uprawniona do oddania do dyspozycji rządowi wojskowemu włącznie zarządowi Oberbefehlshabera Ost wykazów

wschodniej Kasy Pożyczkowej (Ostdarlehnskassenscheine) w zamian za dostarczenie niemieckich środków płatniczych albo wartości, wymienionych w § 2 ustęp 3 w rodzaju określonym pod b i d.

Wykazy Kasy pożyczkowej (Darlehnskassenscheine) zaopatrzone w podpis: «Ostbank für Handel und Gewerbe, Darlehnskasse Ost» są ważne jako wykazy wschodniej Kasy Pożyczkowej (Ostdarlehnskassenscheine).

Państwo Niemieckie, kierując się cyfrą II uchwał o wykonaniu odnośnie rozporządzenia z dn. 30 maja 1917 r. (Załącznik do № 80 Befehls und Verordnungsblatt) przejął rekojmie za to, że wykazy wschodniej Kasy Pożyczkowej wykupione będą przy ich ściąganiu w ich wartości nominalnej w markach niemieckich. Jeden rubel w wykazach wschodniej Kasy Pożyczkowej równa się przytem dwóm markom.

Podział co do poszczególnych wysokości wykazów ustalony będzie przez Oberbefehlshabera Ost.

§ 4.

«Darlehnskasse Ost» jest zobowiązana dostarczyć za uszkodzone wykazy Kasy Pożyczkowej nowych, o ile posiadacz przedłoży część wykazu Kasy Pożyczkowej, która jest większa niż połowa wykazu, albo udowodni, że reszta wykazu, którego połowę tylko albo część mniejszą niż połowę przedkłada, jest zniweczona.

Do wydawania nowych wykazów Kasy Pożyczkowej za zgubione lub zniweczone «Darlehnskasse Ost» zobowiązana nie jest.

§ 5.

«Darlehnskasse Ost» jest dalej upoważniona do podejmowania następujących interesów:

- 1. przyjmowanie w interesie depozytów procentujących się i nieprocentujących się pieniędzy w wykazach wschodniej Kasy Pożyczkowej oraz w markach Rzeszy,
- 2. zakupywanie i sprzedaż na rachunek cudzy rozmaitych pieniędzy i papierów wartościowych, jakoteż odbieranie zapłat i usknteczanie ich.

§ 6.

Pieniądze rozporządzalne winne być umieszczane w papierach wartościowych pułpilarnie pewnych lub w bankach. (§ 9 ustęp 2).

§ 7.

Zawiadywanie «Darlehnskasse Ost» prowadzi zarząd, zastępujący ją na zewnątrz i przed sądem. Zarząd składa się z wymaganej liczby członków i zastępców.

Regulamin, mający być wydanym dla «Darlehnskasse Ost», reguluje przede wszystkim kompetencje członków i zastępczych członków zarządu, w szczególności w celu zastępstwa, ustanawiania pełnomocników, zakładania i prowadzenia filji oraz zastawienia ich zarządów i rozmiar kompetencji zastępstwa tychże, rewizji kas i czynności, jako też rodzaju publicznych ogłoszeń.

Członków zarządu oraz ich zastępców ustanawiać będzie kuratorjum.

§ 8.

Oberbefehlshaber Ost wykonuje dozór i kierownictwo przez kuratorjum, składające się co najmniej z trzech osób. Mianuje on członków kuratorjum i ich zastępców, reguluje przewodniczenie oraz kompetencje przewodniczącego i członków, jakoteż ich zastępców.

§ 9.

Kuratorjum wskazuje banki w myśl § 2, ustęp 3, Lit. d, § 3, ustęp 2 (w połączeniu z § 2, ustęp 3, Lit. d) i § 6 oraz przepisuje, którym instytucjom prawnopublicznym mogą być udzielane pożyczki.

Kuratorjum ustanawia granicę najwyższą, do której można używać pożyczek za zabezpieczeniem.

§ 10.

«Darlehnskasse Ost» przysługuje wolność od stempli i opłat.

§ 11.

Rokiem rachunkowym «Darlehnskasse Ost» jest rok kalendarzowy.

§ 12.

Rozwiązanie «Darlehnskasse Ost» zarządzi Oberbefehlshaber Ost z terminem co najmniej sześciomiesięcznym, skoro dalsze istnienie będzie niepotrzebne.

§ 13.

«Darlehnskasse Ost» ma ogłosić publicznie rozwiązanie oraz termin rozpoczęcia wykupna wykazów Kasy Pożyczkowej i to najmniej na trzy miesiące przed tem trzykrotnie. Równocześnie z ogłoszeniem tem winien być ogłoszony publicznie czasokres przekazywania wykazów Kasy Pożyczkowej (Darlehnskassenscheine).

§ 14.

Rozporządzenie, dotyczące założenia «Darlehnskasse» z dnia 17 kwietnia 1916 r. (Befehls- und Verordnungsblatt, Ziffer 320) znosi się.

Hauptquartier, dnia 16.I.1918.

Der Oberbefehlshaber Ost  
Leopold,  
Prinz von Bayern,  
Generalfeldmarschall.

**Wyciąg**

**z regulaminu czynności dla «Darlehnskasse Ost» (Kasy Pożyczkowej na Wschodzie).**

§ 1.

Zarząd «Darlehnskasse Ost» składa się aż do dalszych zarządzeń z trzech członków

zwycajnych i jednego członka zastępczego. Kuratorjum może inaczej ustanowić liczbę członków zwycajnych, jako też zastępczych.

§ 2.

Do oświadczeń woli wymagany i wystarczający jest podpis dwóch zwycajnych członków zarządu albo jednego zwycajnego członka zarządu z członkiem zastępczym wspólnie. Zarząd ma w ten sposób podpisywać, że podpisujący kładą przy mianie «Darlehnskasse Ost» swoje podpisy.

Zarząd może mianować pełnomocników przez wyraźne piśmienne oświadczenie z dołączeniem pieczęci urzędowej. Rozmiar pełnomocnictwa musi wynikać z oświadczenia. Oświadczenie może się rozciągnąć także i na to, że upoważniony podpisuje w miejsce jednego członka zarządu, w tym razie ma być ono oddane tylko za pozwoleniem kuratorjum.

Zarządowi pozostawia się do woli udzielanie pełnomocnictw na popisywanie dla pewnych działów interesów «Darlehnskasse Ost» w sferze jej interesów.

§ 5.

«Darlehnskasse Ost» używa pieczęci z orłem Rzeszy w środku, okolonym napisem: «Darlehnskasse Ost». W filjach dołącza się oznaczenie: «Zweigstelle» z dodaniem nazwy miejscowości.

§ 9.

Okręg działalności filji oznacza zarząd «Darlehnskasse Ost Zweiganstalt . . . . .» z wymienieniem miejscowości, w której filja ma siedzibę.

§ 11.

Każdą filją kierują dwaj urzędnicy zarządu albo jeden urzędnik zarządu i jeden zastępca wspólnie.

Ustanowienie pełnomocników oraz upoważnionych do podpisywania w myśl § 2, ustęp 2, 3 załatwia zarząd «Darlehnskasse Ost»; kuratorjum w tem udziału nie bierze.

§ 16.

Ogłoszenia publiczne «Darlehnskasse Ost» mają być umieszczane w gazetach, które wyznacza winne kuratorjum i o których ma uwiadomić Befehls- und Verordnungsblatt.

§ 17.

Urzędy, podległe Oberbefehlshaber'owi Ost, winne zastosowywać się do prośb kuratorjum, jako też zarządu «Darlehnskasse Ost» oraz zarządów filji, skierowanych do nich o udzielenie wyjaśnienia lub pomocy według zasad, obowiązujących w stosunkach między władzami.

Hauptquartier Ost, dn. 23.I.1918.

Von seiten des Oberbefehlshabers Ost.  
Der General beim Stabe  
Graf Walderssee.

**KINEMATOGRAF „HELIOS“**  
Wileńska 38, róg Ś-te Jerskiej.

Program na 13-15 lutego 1918 r.  
**KRONIKA TYGODNIOWA. Nowość ze wszystkich frontów.**  
**W weselny wieczór,** dramat detektyw-ny w 4-eh aktach. **Jak powstaje filma,** zajmująca nowość w 2-eh aktach.  
Początek o godz. 3-iej. Koniec o godz. 11 wieczór.

**KINEMATOGRAF „R. Sztremer“**  
WIELKA 74

Anons! Cała seria obrazów ze współ-udziałem ulubienca publiczności tej serji pójdzie dziś. Obraz ten był pokazywany z niebywałym powodzeniem w przeciągu 3-eh miesięcy w jednym z większych warszawskich kinematografów — Nad program: **Pertraktacje pokojowe w Brześciu Litewskim,** zdjęcie z natury. — Czytajcie naszą reklamę!

**PENSIJONAT CYWIŃSKIEJ,**  
Ludwisarska № 1 (Przeobrażeńska).  
Pokoje na doby i miesięcznie, na żądanie z utrzymaniem. Ceny przystępne. 559

**Introligator** B. Aleksandrowicz, Tatarska II, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

**Do sprzedania**  
dywan ze skóry łosiowej na podłogę, przybór do pisania marmurowy i stół stołowy duży. II Portowa 1-7, Lachowicz. 604

**DARLEHNSKASSE OST**  
(Kasa Pożyczkowa na Wschodzie).  
Żyro - Konto w Banku Rzeszy **KOWNO** Pocztove-Konto czekowe Nr. 5264  
Königsberg. Königsberg.

**FILJA WILNO.**

**Płac**  
na ogród warzywny jest do wydzierżawienia od saraz. Wiadomość w sklepie: Wielka 39, T. Odyniec.

**KOWAL**  
umiejący dobrze konie kuci, znający się na reperaturze narzędzi, maszyn i na prowadzeniu młocarni parowej, do majątku blisko Wilna zaraz potrzebny. Świadectwa i rekomendacje wymagalne. Zgłaszać się: Wileńska № 26 m. 8, Ossowski.

**Potrzebny**  
na wieś nauczyciel do starszego chłopca, by go przygotował do 7-iej klasy gimnazjalnej. Wiadomość: Trocka 13-1, Jundziłłowa.

**Kupuje**  
brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki i kwity lombardowe. Wielka № 47, Szware. Płacę najwyższe ceny. 612

Ściąganie czeków, weksli, kuponów i sztuk wylosowanych.  
Przekazywanie pieniędzy i wypłaty.  
Akredytywa.  
Przyjmowanie procentujących się pieniędzy.

Zakupno i sprzedaż papierów wartościowych i kuponów.  
Zakupno i sprzedaż rozmaitych pieniędzy obcych.  
Udzielanie pożyczek na papier wartościowe i towary.

**Pisanie podań i tłumaczenie**  
z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuje jak dawniej Józefa Zebrowska, Kaukaska № 14-4, od g. 9-2 pp. gr

**KALENDARZ „PRZYJACIEL“**  
na rok 1918  
świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Dziennika Wileńskiego».  
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI J. ZAPASNIK.  
Cena egzemplarza 1 m. 20 fen.